



Stowarzyszenie Pamięć Kapelanów Katyńskich

Biuletyn Nr 8

Warszawa, 23 grudnia 2019 r.



*Adeste fideles, laeti, triumphantes,
venite, venite in Betlehem:
natum videte Regem Angelorum!*

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku A.D. 2020

Wszystkim Członkom, Dobrodziejom i Sympatykom naszego stowarzyszenia

życzy

Zarząd SPKK

Wydarzenia

1.



W dniach 22 i 23 października 2019 r. w Centrum Edukacyjnym Instytutu Pamięi Narodowej im. Janusza Kurtyki Przystanek Historia w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja Ślady Zbrodni – Oblicza Pamięci. Katyń – Łączka – Ravensbrück, poświęcona problematyce poszukiwań nieznanych miejsc pochówków ofiar reżimów totalitarnych – radzieckiego i niemieckiego.

Relacja Pani Ewy Wasiak na portalu ordynariat.pl:

<https://ordynariat.wp.mil.pl/pl/article-swiadomosci-pazdziernik-2019-b/2019-10-239-slady-zbrodni-oblicza-pamieci-katyn-aczka-ravensbruck/>

2.

4 listopada br. o godz. 18.00 w kościele garnizonowym w **Rzeszowie** biskup polowy WP JE gen. bryg. Józef Guzdek przewodniczył Mszy św. w intencji Kapelanów Katyńskich. Po Mszy św. Biskup polowy WP razem z Panią Marią Dubrawską odsłonił tablicę, którą Ksiądz Biskup poświęcił. W imieniu naszego stowarzyszenia głos zabrał Pan Marian Szpunar. Dziękujemy Proboszczowi ks. płk. Władysławowi Kozickiemu oraz wszystkim Członkom i Sympatykom naszego stowarzyszenia, którzy zorganizowali i wzięli udział w rzeszowskich uroczystościach.



Fot. por. Kryspin Ukleja

Relacja Pani Anity Gietka na portalu ordynariat.pl:

<https://ordynariat.wp.mil.pl/pl/article-swiadomosci-listopad-2019-l/2019-11-04y-zachowali-swoj-honor-odsoniecie-i-poswiecenie-tablicy-dedykowanej-kapelanom-katynskim-w-kościele-garnizonowym-w-rzeszowie/>

Relacja w TVP Rzeszów: <https://rzeszow.tvp.pl/45194703/w-rzeszowie-odslonieto-tablice-poswiecona-kapelanom-zamordowanym-przez-nkwd>

Informacja w „Sandomierskim Gościu Niedzielnym”:

<https://sandomierz.gosc.pl/doc/5989700.Rzeszow-Odsloniecie-katynskiej-tablicy>

Zdjęcia por. Kryspin Ukleja:

https://drive.google.com/drive/folders/1wjT_qYNuuR0u8a11EyFiv-HWYV5njYOX

2.

Staraniem naszego stowarzyszenia zdigitalizowano materiały dotyczące Kapelanów Katyńskich, znajdujące się w zasobie Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie. **Dziękujemy za pomoc w tym przedsięwzięciu Panu Piotrowi Szarko.**

Zapowiedzi

1.

W 2020 r. planujemy dalsze upamiętnianie Kapelanów Katyńskich. Już dziś prosimy o zarezerwowanie w swoich kalendarzach miejsca na następujące wydarzenia:

– **w marcu** (konkretny dzień podamy w kolejnym Biuletynie) planujemy odsłonięcie tablicy poświęconej ks. ppłk. Andrzejowi Niwie i ks. mjr. Stanisławowi Matznerowi w kościele pw. Świętej Jadwigi Śląskiej w Dębicy;

– **13 maja** we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej planujemy zorganizować w Warszawie konferencję pt. „Eksterminacja kapelanów wojskowych po napaści ZSRR na Polskę w 1939 r.”;

– **13-14 czerwca** planujemy uroczystości ku czci Kapelanów Katyńskich w sanktuarium w Kalwarii Paławskiej, połączone z dorocznym Zebraniem Ogólnym Członków Stowarzyszenia;

– **6 września** planujemy uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej wszystkich Kapelanów Katyńskich w sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wąwolnicy;

– **11 listopada** planujemy uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej ks. kpt. Władysława Plewika w Krzepczowie.

O wszystkich wydarzeniach, również niewymienionych powyżej będziemy informować na bieżąco.

2.

Chcielibyśmy w przyszłym roku kontynuować wydawanie książek poświęconych Kapelanom Katyńskim. Na dzień dzisiejszy najbardziej zaawansowane są prace nad

publikacją poświęconą ks. gen. Kazimierzowi Suchcickiemu.

Informacje skarbnika

Od października br. notujemy dużą aktywność donatorów naszego stowarzyszenia. W okresie tym wpłynęło na konto 5 950 zł darowizn. Wszystkim Darczyńcom Serdeczne Bóg zapłać! List personalnych nie publikujemy ze względu na ochronę danych osobowych. Naszym Mecenasom przesyłamy podziękowania w formie listownej.

Wpływały też licznie kwoty składki rocznej na nasze stowarzyszenie. Zobowiązanie opłaciło 4/5 naszych członków. Przypomnę, że liczy ono obecnie 41 osób, w tym dwie osoby to członkowie honorowi. Składkę wynoszącą 50 zł opłaciło ponad 30 osób. Bardzo Wam dziękujemy!

W okresie tym mieliśmy też duże wydatki. Największy związany był ze współfinansowaniem uroczystości odsłonięcia tablicy w kościele garnizonowym w Rzeszowie. To 2 500 zł. Inne koszty to korespondencja, opłata za internet oraz zakup dysku twardego umożliwiający archiwizację naszych materiałów. Razem koszty w tym okresie to nieco ponad 3 300 zł.

Najbliższy nasz duży wydatek to wydanie książki o ks. gen. Kazimierzu Suchcickim. Zobowiązanie do uregulowania do końca roku związane z tym projektem opiewa na kwotę ok. 2 000 zł.

W dniu 15 grudnia 2019 r. na koncie stowarzyszenia znajdowało się 8 787,37 zł. Zobowiązania

Dziękujemy wszystkim Mecenasom oraz Członkom naszego stowarzyszenia za ofiarność!

Zespół redakcyjny:

Łukasz Stefaniak – prezes, Barbara Tarkowska – wiceprezes, Martyna Turzyńska – sekretarz, Wiesław Czajka – skarbnik

**Stowarzyszenie
Pamięć Kapelanów Katyńskich
ul. Kołowa 4/52, 03-536 Warszawa
tel. kom. 601 595 474
e-mail: stowarzyszenie.spkk@gmail.com
<http://kapelanikatynscy.pl>
Konto w BS Vistula
nr 44 9011 0005 3030 0083 2000 0017**

Kilka faktów z historii na 100-lecie Polski niepodległej

W dniu 31 października 1918 r. został podpisany w Krakowie akt kapitulacji wojsk c. k. Austrii i w tym dniu w Polsce południowej zakończył się zabór austriacki. W ciągu paru dni rozbrojeni przez Polaków żołnierze i policjanci, nie polskiego pochodzenia, odjechali do swoich krajów. W następnych dniach w Warszawie i innych miastach rozbrojono wojska niemiecko- pruskie, bo rosyjskie wycofały w 1915/1016 r. Po 123 latach zaborów Polska odzyskała niepodległość i otrzymała nowe granice, na mapie Europy wykreślone przez aliantów, które zatwierdził traktat wersalski w 1919 r.

Ale sąsiednie kraje nie chciały uznać nowych granic naszego państwa, twierdząc, że część ziemi granicznej, którą przypisano Polsce, to ich ziemie, a głównie chodziło o przemysł i rolnictwo jakie Polacy rozwinęli i utrzymywali na tych terenach.

Od 1 listopada 1918 r. powstańcze wojska ukraińskie zajęły Lwów, a następnego dnia Przemysł, chcąc zdobyć na Zasaniu wielki arsenał po-austriackiej broni i amunicji oraz przejąć europejską sieć kolejową, łączącą wschód z zachodem. Czesi dopominali się o Zaolzie, Litwa Koweńska o Ziemię Sejneńską, Rumuni o Pokucie. Na Wołyń i Polesie zaczęły wkraczać wojska Związku Sowieckiego i swoje rządy tam wprowadzały, aby „włączyć Polskę pod zabór bolszewicki”.

Taką sytuację zastał Józef Piłsudski wróciwszy do Polski w dniu 10 listopada 1918 r. z niewoli u Niemców i mianowany naczelnikiem RP szybko wydał dekrety o powszechnym obowiązku służby wojskowej, aby uformować armię polską do walki o utrzymanie niepodległości i granice państwa.

Najpierw odtwarzano rozwiązane w 1917 r. pułki Legionów Polskich i powstała 1. Dywizja Piechoty Legionów pod wodzą gen. Rydza-Śmigłego oraz 2. Dywizja Piechoty Legionów pod wodzą gen. Minkiewicza-Odrowąża, a kiedy Wielkopolska w powstaniu wyrzuciła Niemców i przyłączyła się do Ojczyzny, od wiosny 1919 r. formowano w różnych miastach oddziały Wojska Polskiego, głównie piechoty, intensywnie szkoląc rekrutów i ochotników, których wiele tysięcy zgłaszało się do służby.

Ponieważ broń i amunicję trzeba było kupić za granicą, a skarb państwa był pusty, na ten cel władze ogłosiły pożyczkę narodową, a kobiety do koszy zbierały darowaną biżuterię różne przedmioty złote i srebrne. Takimi sposobami zgromadzono fundusz na uzbrojenie Wojska Polskiego. W maju i czerwcu 1919 r. przyjechała z Francji do Polski armia gen. Hallera, w szeregach której było ok. 20 000 ochotników polskiego pochodzenia z USA i Kanady. Halerczyków wysłano do walki w Małopolsce wschodniej, ale ich stamtąd wycofano po protestach polityków z Ameryki i Anglii, skąd przyjechali ochotnicy, ponieważ te kraje nie prowadziły wojny z Rosją Sowiecką ani z Ukrainą.

W tej sytuacji pułki armii gen. Hallera włączono od 1.09.1919 r. do składu Wojska Polskiego, otrzymały nazwę Strzelcy Kresowi i skierowano je do służby granicznej na Śląsk, Pomorze i Podole. W kwietniu 1920 r. była demobilizacja starszych roczników, ochotnicy z Ameryki wrócili do swoich krajów, a pułki Strzelców Kresowych uzupełniono nowymi rekrutami z Polski i szybko wysłano na front wojny polsko-bolszewickiej, która już ogarnęła całe polskie kresy wschodnie.

Od marca 1919 r. organizowano służbę duszpasterską dla polskich żołnierzy i księży w wieku do 35 lat życia, z różnych diecezji, zgłaszali się do pracy na etaty kapelanów zawodowych, a także na kapelanów kontraktowych na czas działań wojennych.

Kapelanów zawodowych, którzy mieli ukończone kursy strzelectwa sportowego albo byli kapelanami na froncie wojny 1914-1917 w wojsku austriackim i niemieckim, po przyjęciu do służby i złożeniu przysięgi kapelańskiej następnego dnia wysyłano na front walki z bolszewikami, aby modlitwą i posługą wspierali tysiące młodych żołnierzy.

Księża pracujących w szkołach jako prefekci z przygotowaniem pedagogicznym, kierowano do szkół podoficerskich i garnizonów gdzie prowadzono szkolenie rekrutów, także w celu wspierania młodych żołnierzy przed wysyłaniem na front wojny, obejmującej w drugiej połowie 1919 r. coraz większe tereny na wschodzie Polski.

Obecnie wiemy, że z grupy 33 kapelanów katyńskich wyznania rzymskokatolickiego, w okresie czerwiec – lipiec 1919 r. do służby duszpasterskiej na frontach wojny polsko-bolszewickiej jako najpierwsza kadra księży kapelanów zawodowych zostali przyjęci:

1. Ks. kpt. Edward Choma, były kapelan wojsk austriackich – do 4. Dywizji Piechoty na front litewsko-białoruski w rejonie Polesia,
2. Ks. kpt. Stanisław Matzner, były kapelan wojsk austriackich - do służby w nowo powstających garnizonach na Śląsku i w rejonie Olkusz-Częstochowa-Kielce,
3. Ks. kpt. Ryszard Paszko – do Warszawy w celu organizowania służby wojskowej wyznania ewangelicko-augsburskiego w armii polskiej,
4. Ks. kpt. Józef Skorel - do 2. Dywizji Piechoty Legionów na front litewsko-białoruski w rejonie Polesia,
5. Ks. kpt. Kazimierz Suchcicki – do 21. pp Łomżyńskiej i do pierwszych szkół podoficerów piechoty w Komorowie k. Ostrowi Maz. oraz w Chełmie, Biedrusku i Grudziądzu,
6. Ks. kpt. Czesław Wojtyniak, były kapelan armii niemieckiej - do 15. pp Ułanów Poznańskich
14. DP na front litewsko-białoruski w rejonie Polesia,
7. Ks. kpt. Jan Leon Ziółkowski, były kapelan Legii Akademickiej w Krakowie – do 5. pp Legionów
1. Dywizja Piechoty Legionów na front litewsko-białoruski w rejonie Wileńszczyzny.

W roku 1919 zostali też przyjęci na kapelanów kontraktowych ks. Edmund Nowak i ks. Antoni Aleksandrowicz, a w 1920 r. wstąpili do służby zawodowej.

Za zasługi dla narodu i Ojczyzny w czasie wojny polsko - bolszewickiej, na podstawie dekretu Marszałka Józefa Piłsudskiego z sierpnia 1922 r. wszyscy zawodowi księża kapelani w stopniu kapitana otrzymali awans na starszych kapelanów majorów, z zaliczeniem stopnia i uposażenia od dnia 1 stycznia 1922 r. oraz najwyższe starszeństwo w armii polskiej od dnia 1 czerwca 1919 r.

Barbara Tarkowska

– kapitan archidiecezji mohylewskiej, diecezji mińskiej i pińskiej, kapelan 2 pułku piechoty Legionów

Urodzony 18 maja 1893 r. w Nowogródku jako syn Aleksandra i Marii z d. Orlickiej. Uczęszczał do gimnazjum w Nowogródku. Od 14 roku życia brał czynny udział w życiu kółek młodzieży polskiej zorganizowanej dla samokształcenia w duchu kultury polskiej. W 1910 r. ukończył gimnazjum w Nowogródku. W 1911 r. wstąpił do Seminarium Duchownego archidiecezji mohylewskiej w Sankt Petersburgu. 7 kwietnia 1916 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Jana Cieplaka, administratora apostołskiego archidiecezji mohylewskiej. 2 września 1916 r. podjął studia w Akademii Duchownej w Sankt Petersburgu.

W maju 1918 r., gdy bolszewicy zamknęli uczelnię, został wyznaczony na prefekta szkół w Bobrujsku, które to stanowisko objął w sierpniu 1918 r. Opiekował się działającymi w mieście organizacjami szkolnej młodzieży harcerskiej. Starsi uczniowie i uczennice tych organizacji za czasów okupacji niemieckiej i bolszewickiej czynnie współpracowali z polskim wywiadem za pośrednictwem Polskiej Organizacji Wojskowej. Często tajne zbiórki urządzano w jego mieszkaniu. W lipcu 1919 r., gdy armia polska posuwała się ku Berezynie, był w stałym kontakcie z POW z Mińska Litewskiego, pomagając kurierom w ukryciu się na terenie Bobrujska. W jego mieszkaniu był punkt łącznikowy dla kurierów POW.

W nocy z 16 na 17 lipca 1919 r. po siódmej z rządu rewizji został aresztowany i osadzony w budynku „czerezwycajki”. Na szczęście rewizję przeprowadzono pół godziny po wyjściu z jego mieszkania kuriera POW, który był przysłany celem skomunikowania się z uwięzionym w twierdzy w Bobrujsku komendantem POW w Mińsku Litewskim Mateuszem Stefanowskim „Żywym”. Był przesłuchiwany przez Feliksa Dzierżyńskiego. Po trzytygodniowym pobycie w więzieniu został zwolniony. Był pod obserwacją, bez prawa opuszczania Bobrujska.

W późniejszym wniosku odznaczenie Krzyżem Niepodległości z 1931 r. napisano: „Ksiądz Skorel pełniąc w roku 1918 obowiązki prefekta szkół w Bobrujsku, wszedł w kontakt z młodzieżą szkolną z POW. Był on punktem łącznikowym dla kurierów POW przybywających do Bobrujska. W lipcu 1919 r. ksiądz Skorel został uwięziony przez czekiistów za współudział w akcji Fedorowiczów, którzy przechowywali broń i amunicję, otrzymaną z I Korpusu Polskiego i prowadzili akcję dywersyjną na tyłach bolszewickich. Szczęśliwie ocalony przybył do Polski, gdzie zgłosił się zaraz do Wojska, pełniąc obowiązki duszpasterskie w szpitalu epidemicznym i 2 pp. leg. Bardzo wydatnie prowadzi akcję oświatową wśród żołnierzy, a także w obecnym stanowi-

sku jako wykładowca. Wzór rzadkiej pracowitości”. Wniosek podpisali generał brygady Julian Stachiewicz, były szef Sztabu Komendy Głównej POW, Eugeniusz Szpręglewski, były szef sztabu I Korpusu Polskiego na Wschodzie i Józefa Lis-Błońska, wywiadowczyni POW w Bobrujsku, która dopisała: „Podczas pobytu mego w Bobrujsku wydatnie pomagał mi w akcji uwolnienia z więzienia śp. Mateusza Stefanowskiego „Żywego”.

25 września 1919 r. wstąpił do Wojska Polskiego. Został kapelanem 2 pułku piechoty Legionów, walczącego na froncie litewsko-białoruskim. Następnie był kapelanem białostockiego pułku strzelców wchodzącego w skład 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej, Twierdzy Brześć n. Bugiem, Szpitala Okręgowego w Grudziądzu i Obozu Szkół Podoficerskich w Grudziądzu.

16 grudnia 1921 r. został zatwierdzony w stopniu kapelana. W 1922 r. został kapelanem I Szpitala Okręgowego w Warszawie. W latach 1922–1924 studiował na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując dyplom magistra Świętej Teologii. Ukończył również Państwowy Instytut Nauczycielski. W 1926 r. został mianowany promotorem sprawiedliwości w Sądzie Biskupa Polowego Wojsk Polskich. W 1930 r. został kapelanem powołanego w tym roku Centrum Wyszkożenia Sanitarnego. W jego skład wchodziły I Szpital Okręgowy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i Szkoła Podchorążych Sanitarnych.

We wniosku z 3 sierpnia 1931 r. o odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi ks. proboszcz Józef Tomiak dziekan Okręgu Korpusu nr I w Warszawie napisał: „Ks. Józef Skorel od szeregu lat jest wykładowcą w CW Sanitarnego poświęcając się całkowicie szkoleniu ducha młodego pokolenia. Swoją umiejętną i rzetelną pracą w służbie, wybitnie się wyróżnia, zyskując pełne uznanie władz przełożonych i zasługuje całkowicie na odznaczenie Złotym KZ”.

1 stycznia 1934 r. otrzymał awans na stopień starszego kapelana. Od 1936 r. był również kapelanem i wykładowcą etyki w Wyższej Szkole Inżynierii. 3 kwietnia 1939 r. udzielił ostatniego namaszczenia umierającemu Waleremu Sławkowi, byłemu premierowi RP, który dzień wcześniej postrzelił się w głowę, chcąc popełnić samobójstwo.

We wrześniu 1939 r. ks. Skorel był kapelanem w Szpitalu Okręgowym. Podczas ewakuacji na wschód, po 17 września 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej. Umieszczono go w obozie specjalnym NKWD w Kozielsku.

W relacji z 20 kwietnia 1943 r., profesor Wacław Komarnicki, minister sprawiedli-



wości w rządzie gen. Władysława Sikorskiego, cudem ocalony jeńiec obozu w Kozielsku, napisał: „Było kilku księży, na czele z ks. prałatem Wojtyniakiem, zastępcą biskupa polowego, ks. profesor Nowak, ks. mjr Jan Ziółkowski, ks. prof. Kantak i ks. Skorel. Księża ci odprawiali msze św. w niektóre niedziele, spowiadali, byli b. czynni. Ulegali dużemu prześladowaniu ze strony władz sowieckich. 3 siedzieli w areszcie”.

23 grudnia 1939 r. ks. Skorel został odizolowany od reszty jeńców i odesłany do obozu w Ostaszku, gdzie przybył 29 grudnia 1939 r. Po 27 kwietnia 1940 r. odesłano go do dyspozycji naczelnika Zarządu NKWD Obwodu Kalinińskiego. Został zamordowany przez funkcjonariuszy NKWD w budynku więzienia w Kalininie (Twerze). Spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

Odnznaczony Krzyżem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Wojnę 1918-1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

5 października 2007 r. minister obrony narodowej Aleksander Szczygło awansował go pośmiertnie na stopień podpułkownika. W grudniu 2009 r. został zgłoszony przez Rodzinę Katyńską w Warszawie razem z 23 kapelanami Wojska Polskiego, jako kandydat do procesu beatyfikacyjnego Męczenników Wschodu (1917–1989).

12 maja 2019 r. obok Kaplicy Ukrzyżowania na terenie Sanktuarium Matki Bożej Kalwaryjskiej i Znalezienia Krzyża Świętego w Kalwarii Pałacowskiej posadzono 33 Dęby Pamięci tworząc Aleję Dębów Pamięci Kapelanów Katyńskich. Przed jednym z nich znajduje się tabliczka imienna poświęcona ks. Skorelowi.

BOGUSŁAW SZWEDO